

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejski

w sprawie **J. R.**
skazanego z art. 258 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 11 września 2025 r.,
osobistego wniosku skazanego o wznowienie postępowania w sprawie
zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 7 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa 329/16,
zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt XVIII K 37/12,
na podstawie art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku J. R. o wznowienie postępowania
wobec jego oczywistej bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 2 czerwca 2025 r. J. R. zwrócił się wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 listopada 2016 r., sygn. akt II AKa 329/16, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2016 r., sygn. akt XVIII K 37/12. Ww. jako podstawę prawną wznowienia wskazał art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

podkreślając, że nie zgadza się ze skazaniem. W jego ocenie z akt sprawy, a w szczególności z zeznań przesłuchanych świadków, których wypowiedzi zacytował wynika bowiem, że nie brał on udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i nie miał świadomości przestępczego pochodzenia środków pieniężnych. Ponadto podniósł, że również przypisanie mu odpowiedzialności za przestępstwa z art. 77 pkt 1 i 2 i art. 79 pkt 4 ustawy o rachunkowości w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz przestępstwa skarbowe z art. 60 § 1 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 5 k.k.s. „jest chybione”. Powyższe stanowisko uzasadnił tym, że wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 22 października 2008 r., sygn. akt II K 253/08 (którego odpis załączył), został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 276 k.k., co wykluczało możliwość skazania za powyższe przestępstwa i przestępstwa skarbowe. Zgodnie z treścią art. 18 § 2 k.s.h. utracił bowiem możliwość dalszego pełnienia funkcji Prezesa Zarządu, a co za tym idzie nie reprezentował spółek opisanych w zarzucanych mu czynach. Powołał się w tym zakresie na poglądy doktryny i judykatury.

W kolejnym piśmie nadesłanym do Sądu Najwyższego, datowanym na dzień 23 czerwca 2025 r., skazany ponowił wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu, uzupełniając wcześniejszą korespondencję o orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego w odniesieniu do przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Osobisty wniosek skazanego okazał się oczywiście bezzasadny, co musiało skutkować odmową jego przyjęcia po myśli art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k.

Zgodnie z powyższym przepisem „[s]ąd, orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku niepochodzącego od osoby wymienionej w § 2 bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność”. Przywołana norma prawna nakłada zatem na sąd obowiązek przeprowadzenia kontroli wniosku o wznowienie postępowania pochodzącego od podmiotu nieprofesjonalnego pod kątem tego czy nie jest on „oczywiście bezzasadny”. Kontrola ta ma charakter *quasi* formalny, co oznacza, że w jej toku nie dochodzi do merytorycznego rozpoznania

wniosku, ani też do badania jego zasadności pod kątem ewentualnych podstaw wznowienia, ale do wstępnego przeanalizowania jego treści w celu ustalenia możliwości skutecznego złożenia tego pisma. W judykaturze podkreśla się, że „oczywista bezzasadność” wniosku w rozumieniu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. to taka, która widoczna jest na pierwszy rzut oka, niewątpliwa, a sam wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia prawomocnego wyroku (por. postanowienie SN z dnia 15 listopada 2023 r. IV KO 85/23; postanowienie SN z dnia 21 grudnia 2022 r., I KO 107/22). *Ratio legis* art. 545 § 3 k.p.k. sprowadza się zatem do wyeliminowania konieczności prowadzenia zbędnych czynności procesowych w ramach postępowania wznowieniowego, w tym wyznaczania obrońcy z urzędu w sytuacji, gdy z góry wiadomo, że byłyby one niecelowe.

Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie. Skazany nie przedstawił bowiem żadnej argumentacji, która mogłaby się wpisywać w którąkolwiek z podstaw wznowieniowych, w tym tę określoną w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Zgodnie z powyższym przepisem postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Za nowe fakty i dowody uznać więc należy okoliczności nieznane wcześniej zarówno sądowi orzekającemu w sprawie, jak i stronie (zob. m.in. postanowienie SN z 24 maja 2016 r., V KO 29/16). Tymczasem charakteru takiego z całą pewnością nie mają zeznania świadków wymienionych przez skazanego we wniosku, którzy zostali przesłuchani w toku przedmiotowego postępowania. Skazany nie wskazuje na nowe informacje, których mogliby dotarczyć świadkowie, a ogranicza się do zacytowania złożonych już przez nich zeznań. Powyższe przesądza, że w istocie dąży wyłącznie do zakwestionowania prawidłowości dokonanej oceny tych dowodów, a w konsekwencji poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, co nie może być przedmiotem badania w postępowaniu wznowieniowym (por. postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2013 r., V KO 71/13; wyrok SN z dnia 8 października 2019 r., V KO 20/19).

Nie może stanowić także podstawy *de novis* fakt skazania J. R. wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 22 października 2008 r., sygn. akt II K 253/08 za

czyn z art. 276 k.k. Również powyższa okoliczność była bowiem znana sądom rozpoznającym sprawę. Skazany eksponował ją w składanych w toku postępowania wyjaśnieniach (k. 262), a oparta na powyższym orzeczeniu linia obrony podlegała weryfikacji przez sąd *meriti*. Co więcej, powołany przez skazanego wyrok Sądu Rejonowego w O. z dnia 22 października 2008 r., sygn. akt II K 253/08 zalega w aktach postępowania (k. 298) i podlegał on ujawnieniu na rozprawie (k. 885). Jednocześnie to, czy obydwie sądy wyciągnęły trafne wnioski z treści tego wyroku, w szczególności w zakresie oceny sytuacji prawnej skazanego, jest na etapie postępowania wznowieniowego bez znaczenia, skoro – jak wskazano – okoliczności na które powołuje się skazany w złożonym wniosku, były znane sądom rozpoznającym sprawę i zostały przez nie rozważone.

Końcowo podkreślić należy, że postępowanie karne jest dwuinstancyjne, a wznowienie postępowania stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia o ściśle określonych podstawach. Tylko wyjątkowe okoliczności, o których mowa w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. lub art. 542 § 3 k.p.k., mogą uzasadniać potrzebę wzruszenia w tym trybie prawomocnego orzeczenia. Tych zaś skazany nie wskazał, a Sąd Najwyższy nie dopatrywał się z urzędu zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych.

Z tych też względów wniosek skazanego został oceniony jako oczywiście bezzasadny, co w świetle art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. implikowało odmowę jego przyjęcia. Powyższa okoliczność dezaktualizowała także rozpoznanie wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, postanowiono jak w części dyspozytywnej.

[J.J.]

[a.ł.]

